

Nie oddamy wodociągów!

18 grudnia 2011

Prawie 47 tysięcy podpisów mieszkańców Łodzi zebrali związkowcy pod żądaniem zaniechania prywatyzacji Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Jak informuje „Dziennik Łódzki”, związkowcy z ZWiK złożyli w piątek na ręce Rady Miasta 46880 podpisów pod obywatelskim projektem uchwały przeciw prywatyzacji spółki komunalnej. Aby taki projekt był rozpatrywany, wystarczyłoby zebrać 6 tysięcy podpisów. – „Zebraliśmy najwięcej podpisów ze wszystkich obywatelskich projektów uchwał” – powiedział gazecie Zbigniew Fedorowicz ze ZWiK.

Podpisy zaczęto zbierać w obliczu coraz częstszych informacji, że spółka zostanie wystawiona na sprzedaż. Zainteresowanie transakcją wyraziła francuska firma Saur, świadcząca już usługi tego typu mieszkańcom Gdańska. W tym mieście metr sześcienny wody i ścieków kosztuje 9,66 zł – w Łodzi analogiczna stawka wynosi obecnie 6,48 zł. Innym podmiotem nieoficjalnie zainteresowanym nabyciem ZWiK jest inny zagraniczny koncern, Veolia.

Władze miasta nie podjęły jeszcze oficjalnej decyzji o sprzedaży spółki komunalnej. Jednak związkowcy zdecydowali się działać zanim będzie za późno. Oprócz zebrania znacznej liczby podpisów, w styczniu zamierzają organizować społeczne debaty o przyszłości ZWiK i bezcelowości prywatyzacji spółki. Apelują też do radnych, aby w razie pomysłu sprzedaży ZWiK głosowali przeciwko i na inne sposoby wsparli protest przeciwko prywatyzacji.

W uzasadnieniu stanowiska przeciwnego prywatyzacji związkowcy ze ZWiK napisali m.in:

„Dziś Spółka ta to jedno z najnowocześniejszych przedsiębiorstw tej branży w kraju, oferujące mieszkańcom

Łodzi doskonałej jakości wodę, jedną z najlepszych w Polsce. Nie mniej ważne jest także to, że dostarczana przez ZWiK woda jest jedną z najtańszych w kraju. (...) ZWiK obecnie jest w dobrej i stabilnej sytuacji finansowej. W 2010 roku Spółka wypracowała prawie 5 mln zysku i dotychczas nie pojawiły się żadne okoliczności, które mogłyby rodzić obawę o sytuację Spółki w przyszłości. ZWiK jest Spółką rentowną i niezagrożoną utratą płynności finansowej, posiadającą możliwości regulacji zobowiązań, wypłacająca systematycznie dywidendę, ze zdolnością kredytową i możliwościami inwestycyjnymi w ramach swoich potrzeb jako operatora systemu wodociągowo-kanalizacyjnego. (...) Obecnie bowiem, gdy Spółka pozostaje w rękach Miasta, najważniejszym jej celem jest produkcja i dostarczanie jak najlepszej jakości wody. Celem prywatnych inwestorów jest natomiast zazwyczaj osiągnięcie jak najwyższego zysku, co jest tym bardziej niebezpieczne w przedsiębiorstwach takich jak ZWiK, które z przyczyn oczywistych nie mają konkurencji. ZWiK zaspokaja – dotychczas w niezakłócony sposób – niezwykle istotne potrzeby mieszkańców naszego Miasta, świadcząc swoje usługi na najwyższym poziomie. Istnieje zaś uzasadniona obawa, że wprowadzenie prywatnego inwestora do Spółki mogłoby doprowadzić nie tylko do pogorszenia jakości wody dostarczanej do odbiorców, ale i do pogorszenia bytu mieszkańców Łodzi. (...) Reasumując, w ocenie projektodawców: prywatyzacja ZWiK to zachwianie dobrobytu społecznego (wyższe ceny wody) i zdrowia mieszkańców (pogorszenie jakości wody); prywatyzacja ZWiK nic nie wniesie do wzrostu konkurencji w systemie wodociągowo-kanalizacyjnym, ponieważ rynkowa pozycja prywatnego operatora pozostanie taka sama jak pozycja obecnego publicznego operatora (monopol naturalny); prywatyzacja ZWiK to utrata przez Miasto corocznej dywidendy (2,5 – 3,5 mln zł rocznie) oraz możliwości wpływu na zagospodarowanie środków pieniężnych z amortyzacji i zatrzymanego zysku w spółce; prywatyzacja ZWiK to tylko jednorazowy zastrzyk gotówki dla budżetu Miasta w celu rozwiązania problemów finansowych; prywatyzacja to spore koszty transakcyjne – wydatki przedprywatyzacyjne oraz przede

wszystkim koszty pakietu socjalnego; prywatyzacja ZWiK to ograniczenie wpływu Miasta na koszty usług komunalnych; prywatyzacja ZWiK to bierna polityka taryfowa – przy przedsiębiorstwie publicznym polityka taryfowa samorządu jest bardziej elastyczna i prospołeczna; prywatyzacja ZWiK to ograniczenie wpływu na jakość usług oraz bezpieczeństwo dostaw wody i odprowadzania ścieków komunalnych.”

Źródło: [Nowy Obywatel](#)